

Wyrok z dnia 18 czerwca 2007 r.

II PK 338/06

Naruszenie przez pracownika umowy o zakazie konkurencji w czasie trwania stosunku pracy (art. 101¹ § 1 k.p.) przez podjęcie działalności konkurencyjnej stanowi wystarczającą przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę (art. 45 § 1 k.p.). Jeżeli takiej umowy nie zawarto, to w aspekcie naruszenia pracowniczego obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.) jako przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie należy ocenić, czy podjęcie przez pracownika działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy stanowi naruszenie jego interesów, godzi w dobro zakładu pracy lub wyrządza (może wyrządzić) szkodę.

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 18 czerwca 2007 r. sprawy z powództwa Macieja K. przeciwko Instytutowi Ciężkiej Syntezy Organicznej B. w K.-K. o przywrócenie do pracy, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu z dnia 22 czerwca 2006 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2005 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu oddalił powództwo Macieja K. przeciwko Instytutowi Ciężkiej Syntezy Organicznej „B.” w K.-K. o przywrócenie do pracy. Sąd Rejonowy ustalił, że powód był głównym autorem technologii B.A. Pomiędzy stronami w dniu 1 lutego 1998 r. doszło do zawarcia umowy o pracę, zgodnie z którą powód objął samodzielne stanowisko naukowe adiunkta w Zakładach Procesów Kondensacyjnych pozwanego Insty-

tutu. W załączniku do tej umowy powód pisemnie zobowiązał się do tego, że w okresie zatrudnienia nie będzie prowadził konkurencyjnej wobec Instytutu działalności gospodarczej oraz że nie będzie ujawniał i wykorzystywał do własnej działalności zarobkowej tajemnicy Instytutu określonej w jego przepisach wewnętrznych. W dniu 20 lutego 2003 r. (z datą wsteczną od 1 lutego 2003 r.) pozwany ustanowił powoda koordynatorem do spraw sprzedaży technologii B.A. W dniu 14 kwietnia 2003 r. powodowi przedstawiono do podpisania projekt umowy o zakazie konkurencji w trakcie trwania stosunku pracy, którego powód nie podpisał, czyniąc na formularzu tej umowy pisemną adnotację, że rozumie, iż treść umowy nie obejmuje współpracy i wzajemnej wymiany informacji z dotychczasowymi partnerami. Od 1 czerwca 2003 r. powoda odwołano z funkcji koordynatora do spraw sprzedaży technologii B.A., a 12 marca 2004 r. powód poinformował pozwanego, że zamierza kontynuować prace nad doskonaleniem i eksportem technologii B.A., korzystając z pomocy spółki Synteza S.A. zainteresowanej efektami tych prac. Powód rozpoczął współpracę z tą spółką od 1 czerwca 2004 r. i zarejestrował własną działalność gospodarczą pod nazwą BPA Procesy Jonitowe Maciej K. Działalność zarejestrowana przez powoda pokrywała się z przedmiotem działalności pozwanego, gdyż dotyczyła procesów jonitowych, czyli procesu wytwarzania B. W dniu 22 września 2004 r. pomiędzy firmą irańską (klientem), a powodem (sprzedającym) zawarto umowę o dostarczenie pomocy technicznej w instalacji do przemysłowego stosowania procesu produkcji B.A. Obowiązywała wówczas umowa, zawarta wcześniej pomiędzy pozwanym Instytutem, a tą firmą irańską, której przedmiot był identyczny z umową zawartą przez powoda. Pismem z 8 listopada 2004 r. pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Jako jego przyczynę wskazano naruszenie przez powoda art. 101¹ k.p. oraz postanowień umowy z 5 maja 2003 r. o zakazie konkurencji przez prowadzenie działalności konkurencyjnej ujętej w ewidencji działalności gospodarczej pod nazwą BPA Procesy Jonitowe Maciej K., czego przykładem była jego współpraca z firmą S. SA oraz z firmą irańską.

Sąd Rejonowy stwierdził, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy z 5 maja 2003 r. o zakazie konkurencji, na którą powoływał się pozwany w piśmie wypowiedzającym umowę o pracę, jednakże „istota wypowiedzenia” sprowadzała się do prowadzenia przez powoda ewidencjonowanej działalności gospodarczej. W ocenie Sądu, przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę, którą było prowadzenie przez powoda tej działalności gospodarczej, jest zasadna, czego nie zmienia

niefortunne sformułowanie zawarte w wypowiedzeniu odnoszące się do umowy o zakazie konkurencji, tym bardziej, że powód nie kwestionował prowadzenia działalności gospodarczej o zakresie zbieżnym z działalnością pozwanej, podważając tylko ocenę tego jako prowadzenie działalności konkurencyjnej.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2006 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu, w uwzględnieniu apelacji powoda, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że przywrócił powoda do pracy w pozwanym Instytucie na poprzednio zajmowane stanowisko. Sąd Okręgowy nie zgodził się z oceną prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy. Zaznaczył, że ocena zasadności wypowiedzenia umowy o pracę powinna być dokonywana w granicach przyczyn podanych pracownikowi przez pracodawcę, a więc w niniejszej sprawie ocenie podlegało naruszenie przez powoda art. 101¹ k.p. oraz postanowień umowy z 5 maja 2003 r. o zakazie konkurencji przez prowadzenie działalności gospodarczej. Zdaniem Sądu odwoławczego, przyczyna ta była nieprawdziwa, gdyż nie doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy o zakazie konkurencji. Uczynienie przez powoda zastrzeżenia na pisemnym projekcie umowy przedstawionym przez pozwanego stanowiło złożenie nowej oferty przez pracownika (art. 68 k.c.). Sąd Okręgowy podkreślił, że w Kodeksie pracy nie ma wyraźnych przepisów ograniczających prawo pracownika do prowadzenia działalności przedmiotowo zbieżnej z działalnością pracodawcy, a ewentualne ograniczenie w tym zakresie, w sposób pośredni znalazło wyraz w art. 100 § 2 pkt 4 k.p., przewidującym obowiązek pracownika dbałości o dobro zakładu pracy. Zdaniem Sądu drugiej instancji, nie można jednak przyjąć, aby powód naruszył ten obowiązek. Sąd Okręgowy wskazał na zeznania byłego dyrektora strony pozwanej, według których „praktycznie od 2002 r. ICSO nie oferuje tej technologii (B.A.) kontrahentom zagranicznym ze względu na przestarzałość i niekonkurencyjność”.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wniósł pozwany, który zarzucił naruszenie prawa materialnego, to jest: 1) art. 34 § 4 k.p., przez dokonanie „jego niewłaściwej i zawężającej wykładni”, nieuwzględniającej treści oświadczenia pozwanego zawartego w piśmie rozwiązującym umowę o pracę co do przyczyny wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, stosownie do reguł interpretacji oświadczeń woli wskazanych w Kodeksie cywilnym; 2) art. 45 k.p., przez „bezpośrednie zastosowanie dyspozycji § 1 pomimo istnienia w sprawie okoliczności wskazujących na celowość rozważenia możliwości poprzestania na orzeczeniu odszkodowania, stosownie do treści § 2 tegoż przepisu”. Jako naruszenie przepisów postępowania, które w ocenie skarżą-

cego miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, pozwany wskazał na naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., przez brak określenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, brak odniesienia się do treści ustaleń i rozważań prawnych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji oraz brak wskazania podstawy prawnej wyroku, z przytoczeniem właściwych przepisów prawa. Skarżący zarzucił też naruszenie art. 382 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c., przez oparcie wyroku wyłącznie na jednej przesłance, z pominięciem całokształtu pozostałego materiału dowodowego. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pozwany wskazał w szczególności, że zasadniczą przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy o pracę było podjęcie przez niego działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy. Pozwany podniósł także, że w dniu 30 listopada 1998 r. powód złożył pisemne oświadczenie, w którym przyjął do wiadomości obowiązujący go zakaz jakiejkolwiek gospodarczej działalności konkurencyjnej względem Instytutu. Według pozwanego, pomijając prawną ocenę tego dokumentu, należało przyjąć, że rzeczywistą przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę było podjęcie przez powoda udowodnionej działalności konkurencyjnej i pozyskanie z tego tytułu „poważnych korzyści majątkowych”.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej odrzucenie, a „z ostrożności procesowej” - o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, względnie o oddalenie jej w całości i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania są bezzasadne. Skarżący nie trafnie zarzuca Sądowi Okręgowemu brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, brak podstawy prawnej oraz odniesienia się do treści ustaleń i rozważań prawnych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. W myśl utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. To, czy sprawa została rozstrzygnięta wadliwie, czy prawidłowo, nie zależy od tego, jak zostało sporządzone uzasadnienie wyroku. Ma to potwierdzenie w art. 398¹⁴ k.p.c., w myśl którego Sąd Najwyższy oddala skargę kasacyjną także wtedy, gdy mimo błędnego uzasadnienia orzeczenie odpowiada prawu. Jak wielokrotnie wyjaśniał Sąd Najwyższy, naru-

szenie art. 328 § 2 k.p.c. z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu (por. wyroki z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 482; z dnia 9 lipca 1998 r., I PKN 234/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 487; z dnia 7 kwietnia 1999 r., I PKN 653/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 427 oraz z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352). Istotny jest rzeczywisty tok rozumowania Sądu drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971). Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może więc być usprawiedliwioną podstawą skargi kasacyjnej w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271 oraz z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 200973). Jeżeli Sąd odwoławczy, zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji, orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed tym sądem, nie musi powtarzać dokonanych ustaleń faktycznych, przy ich odmiennej ocenie prawnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998 nr 3, poz. 104). Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie nie zmienił ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji oraz szeroko je przytoczył w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (z czego wynika, że je podzielił). Sąd Okręgowy dokonał jedynie odmiennej oceny prawnej ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych. Taki sposób sporządzenia uzasadnienia wyroku przez Sąd odwoławczy umożliwia kontrolę kasacyjną jego rozumowania i oznacza bezzasadność zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd drugiej instancji wydał orzeczenie na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.), a także wziął za podstawę rozstrzygnięcia stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 r., II UKN 282/98, OSNAPiUS 1999 nr 23, poz. 758). Oznacza to niezasadność zarzutu naruszenia tych przepisów, tym bardziej, że skarżący nie podał na czym miało polegać oparcie zaskarżonego wyroku „wyłącznie na jednej wątpliwej zresztą przesłance, z pominięciem całokształtu pozostałego materiału dowodowego”, ani o jaką to „przesłankę” chodzi.

Zarzut naruszenia art. 34 § 4 k.p. jest oczywiście bezzasadny, gdyż treść zarzutu nie koresponduje z przywołanym przez skarżącego przepisem prawa (art. 34 § 4 k.p. w ogóle nie istnieje w Kodeksie pracy). Skarżącemu zapewne chodziło o wskazanie naruszenia art. 30 § 4 k.p., który został powołany w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Już z tej przyczyny należałoby ten zarzut uznać za bezzasadny, gdyż rolą Sądu Najwyższego nie jest poprawianie skarg kasacyjnych wadliwie zredagowanych przez zawodowych pełnomocników procesowych (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1997 r., II CKN 404/97, OSNC 1998 nr 4, poz. 59). W uzasadnieniu tego zarzutu skarżący wywiódł, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił „merytorycznej treści” oświadczenia pracodawcy o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę, stosownie do reguł interpretacji oświadczeń woli z art. 65 k.c. i art. 56 k.c. w związku z art. 300 k.p. Również ten zarzut jest wadliwie skonstruowany, gdyż art. 56 k.c. w ogóle nie dotyczy „interpretacji oświadczeń woli”, a art. 65 k.c. nie ma zastosowania do wskazania przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę, ponieważ nie stanowi to elementu treści oświadczenia woli pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2000 r., I PKN 99/00, OSNAPiUS 2002 nr 12, poz. 287). Przyjmując, że skarżący zarzucił naruszenie art. 30 § 4 k.p., należy stwierdzić (co słusznie dostrzegł Sąd odwoławczy), iż ocena zasadności wypowiedzenia umowy o pracę powinna być dokonywana przez sąd w granicach przyczyn podanych pracownikowi przez pracodawcę, a nie formułowanych dopiero w toku procesu wywołanego odwołaniem się od wypowiedzenia umowy o pracę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., I PKN 434/98, OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 688; z dnia 10 listopada 1998 r., I PKN 423/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 789 oraz z dnia 19 lutego 1999 r., I PKN 571/98, OSNAPiUS 2000 nr 7, poz. 266, OSP 2001 nr 4, poz. 56 z glosą A. Wypych-Żywickiej). Przyczyna ta powinna być uzasadniona, rzeczywista i konkretna w przekonaniu pracodawcy, przy czym konkretność jej wskazania powinna być oceniana z uwzględnieniem innych, znanych pracownikowi okoliczności uściślających ją (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1999 r., I PKN 182/99, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 858; z dnia 2 września 1998 r., I PKN 271/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 577; z dnia 24 lutego 1998 r., I PKN 538/97, OSNAPiUS 1999 nr 3, poz. 86 oraz z dnia 26 marca 1998 r., I PKN 565/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 165). Celem (funkcją) podania pracownikowi przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie umowy o pracę jest bowiem umożliwienie mu obrony przed merytorycznie nieuzasadnionym rozwiąza-

niem stosunku pracy. Chodzi o to, aby pracownik rozumiał, z jakim jego zachowaniem należy ją łączyć (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., I PKN 641/99, OSNAPiUS 2001 nr 20, poz. 618 oraz z dnia 21 marca 2001 r., I PKN 311/00, OSNAPiUS 2002 nr 24, poz. 595). Dlatego, związanie sądu przyczynami uzasadniającymi rozwiązanie umowy o pracę, podanymi w piśmie pracodawcy adresowanym do pracownika, nie oznacza konieczności ustalenia ich w formie odpowiadającej co do każdego szczegółu redakcji pisma pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1999 r., I PKN 223/99, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 857), zwłaszcza w zakresie wskazanej kwalifikacji prawnej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 936/00, PiZS 2002 nr 11, s. 38 oraz z dnia 6 czerwca 2000 r., I PKN 686/99, OSNAPiUS 2001 nr 23, poz. 692). Z tego punktu widzenia należy uznać, że wykładnia art. 30 § 4 k.p. dokonana przez Sąd drugiej instancji jest nadmiernie rygorystyczna. Pozwany pracodawca formalnie wskazał jako przyczynę usprawiedliwiającą wypowiedzenie umowy o pracę naruszenie umowy o zakazie konkurencji oraz postanowień art. 101¹ k.p. przez prowadzenie wobec niego konkurencyjnej działalności gospodarczej. Nie budzi zastrzeżeń ocena, że umowa taka nie została ostatecznie zawarta i dlatego nie mogło dojść do naruszenia jej postanowień, a tym samym do naruszenia art. 101¹ k.p. Jednakże pracodawca podał, że chodzi o zachowanie pracownika polegające na prowadzeniu działalności konkurencyjnej. To wskazanie, w powiązaniu ze znanymi powodowi okolicznościami, w sposób dostateczny konkretyzowało przyczynę wypowiedzenia w sposób zrozumiały dla pracownika i umożliwiający mu podjęcie obrony. Powód miał świadomość (rozumiał), z jakiej przyczyny został z nim rozwiązany stosunek pracy i w pozwie podjął obronę zmierzającą do wykazania, że wykonywana przez niego działalność gospodarcza nie była konkurencyjna w stosunku do pozwanego.

Jednakże rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji opiera się nie tylko na nietrafnej ocenie, że pracodawca naruszył art. 30 § 4 k.p., ale też na ocenie, że powód nie naruszył obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.). Jest to przyjęcie, że wypowiedzenia było nieuzasadnione, a więc zastosowanie miał art. 45 § 1 k.p., gdyż Kodeks rozróżnia formalne wskazanie przyczyny wypowiedzenia (art. 30 § 4 k.p.) od jej zasadności (art. 45 § 1 k.p.; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r., I PKN 370/00, OSNP 2003 nr 3, poz. 65). W tym zakresie w skardze kasacyjnej w istocie brak jest wskazania odpowiednich podstaw zaskarżenia, gdyż naruszenie art. 45 k.p. zostało powołane w innym kontekście (o czym niżej).

Nadto, ocena Sądu drugiej instancji w tym zakresie (w świetle wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych - art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.) jest trafna. Powód nie naruszył umowy o zakazie konkurencji (czy też art. 101¹ k.p.), bo taka nie została zawarta. Należy uznać, że samo naruszenie obowiązującej strony umowy o zakazie konkurencji przez podjęcie działalności konkurencyjnej stanowi uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę. Natomiast w kontekście pracowniczego obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.) trzeba ocenić, czy podjęcie przez pracownika działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy (pokrywającej się z jego działalnością) stanowi naruszenie jego interesów, godzi w dobro zakładu pracy, wyrządza (może wyrządzić) szkodę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1997 r., I PKN 118/97, OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 206; z dnia 5 września 1997 r., I PKN 223/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 327; z dnia 5 lutego 1998 r., I PKN 506/97, OSNAPiUS 1999 nr 2, poz. 45; z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 218/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 480; z dnia 25 sierpnia 1998 r., I PKN 265/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 574 oraz z dnia 3 marca 2005 r., I PK 263/04, OSNP 2005 nr 21, poz. 337; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2006 nr 2, poz. 19 z glosą M. Zielenieckiego). Sąd drugiej instancji w końcowej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku dokonał oceny zachowania powoda w kontekście obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.) i zasadności wypowiedzenia wskutek naruszenia tego obowiązku (art. 45 § 1 k.p.). Skarżący nie podważył tej oceny przez powołanie naruszenia tych przepisów jako podstawy skargi, a nadto ocena Sądu odwoławczego jest trafna, skoro opiera się na ustaleniu, że zachowanie powoda nie godziło w interesy pracodawcy.

Zarzut naruszenia art. 45 k.p. sprowadza się do niezastosowania art. 45 § 2 k.p. („pomimo istnienia w sprawie okoliczności wskazujących na celowość rozważenia możliwości poprzestania na orzeczeniu odszkodowania”). Zarzut ten jednak nie został uzasadniony, a w szczególności skarżący nie wyjaśnia, jakie okoliczności przemawiają za zasądzeniem odszkodowania w miejsce przywrócenia do pracy. Wybór pomiędzy uprawnieniami przewidzianymi alternatywnie w razie nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę należy do pracownika (powoda). Sąd pracy jest co do zasady związany zgłoszonym żądaniem i tylko w wyjątkowym okolicznościach, o których stanowi art. 45 § 2 k.p., może (wbrew żądaniu pracownika domagającego się przywrócenia do pracy) orzec o odszkodowaniu. Odmowa przywrócenia do pracy ze względu na jego niemożliwość lub niecelowość

(art. 45 § 2 k.p.) wymaga odpowiednich ustaleń faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 641/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 416), a więc pozwany pracodawca powinien w tym zakresie przedstawić odpowiednie zarzuty i wykazać inicjatywę dowodową. W rozpoznawanej sprawie pozwany takich zarzutów nie przedstawiał, a Sąd drugiej instancji nie rozważał z urzędu zastosowania art. 45 § 2 k.p. i dlatego trafnie nie uzasadniał rozstrzygnięcia w tym zakresie. Sąd pracy jest bowiem obowiązany uzasadnić zastosowanie art. 45 § 2 k.p. lub na zarzut pozwanego pracodawcy odmowę jego zastosowania. Sąd nie ma takiego obowiązku, jeżeli przy braku wniosku pracodawcy nie stosuje art. 45 § 2 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1998 r., I PKN 572/97, OSNAPiUS 1999 nr 3, poz. 83).

Z tych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c. i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

=====